


Panie, naucz nas modlić się żarliwie

Trzy dni temu, późnym wieczorem, oglądałem reportaż  historyczny poświęcony mordowaniu Żydów na Ukrainie, w czasie II wojny światowej. W ciągu dnia żołnierze wykonywali swoją ciężką pracę; zabijali niewinne dzieci, ich matki, ojców, starców i młodych. A wieczorem, po tej ciężkiej pracy, jakby nigdy nic, bawili się przy alkoholu, żeby się rozerwać. Bo jutro znowu? i pojutrze to samo. Ostatnio jest dużo takich historycznych wspomnień, z różnych frontów. Ale są i nowe. Oto dość znana kobieta, której nalana twarz prawie nie mieści się na szerokim ekranie telewizora, krzyczy: *Kobiety nie są głupimi krowami*, i w ten sposób zachęca do udziału w proteście przeciwko próbom restrykcyjnego prawa aborcyjnego. *Czarny protest* w obronie ciała kobiety, które należy do niej, ale przeciw temu, co nosi jej ciało, a co nazywa się dzieckiem. Ale o tym już nikt nie mówi, choć nawet głupia łaciata to wie, że ciele w niej, to nowa istota, inna od ciała matki.

Czy istnieje jakiś związek między dawnymi mordami i tymi nowymi? Owszem istnieje, ścisły! Wokół starych i tych nowych urządziła się dobrą, cyniczną zabawę, która ma przykryć cały tragizm, za którą kryje się rehot diabła. Szatan nie jest głupią krową, jest diabłem, i koniec. No, może tylko rogi łączą te istoty. Choć krowka jest piękna, kochana, daje dobre, słodkie, białe mleko.

Jak to wszystko ma się do różańca? Różaniec to modlitwa, która potrafi zatrzymać wielkie wojny, wielkie ludzkie kataklizmy. Przekonuje nas o tym sama Matka Boża, ciepła, kochana kobieta, Matka! Odmawiajcie różaniec! Wielokrotnie nas do tego zachęcała, i zachęca. Ciekawe, gdyby nagle pojawiła się na ekranie naszych telewizorów, czy byśmy jej uwierzyli!? Sklepy pełne, ale coraz trudniej kupić dobre, soczyste jabłko. Usychają drzewa, także owocowe. Ale my się tym nie

przejmujemy, bo sklepy pełne. Myślę o Matce Bożej z La Salette. Przestrzegała ludzi, zachęcała do modlitwy, z mizernym skutkiem. Nie słuchajmy głupich krów, których uszy nie mieszczą się już na wielocalowych ekranach telewizyjnych. Słuchajmy Kobiety Cudownej, kochającej, rozmodlonej, karmiącej najbardziej pożywnym mlekiem. Słuchajmy Maryi z Groty Mlecznej w Betlejem, słuchajmy Tej z Fatimy, z Lourdes, z La Salette? Wierzmy Tej kobiecie, która nie walczyła o prawo dla swojego kobiecego ciała, ale walczyła, cichutko, o prawo do życia Słowa, które w Niej Ciałem się stało, i staje się nim nieustannie na ołtarzach świata. Nie ulegajmy cynicznej głupocie tego świata. Niech Pan Jezus nauczy nas modlić się. Zaczniemy modlić się wreszcie, jak trzeba, na różańcu. Panie, błagamy Cię, naucz nas modlić się na różańcu, i zmiłuj się nad nami. Obudź w nas prostą ochotę do odmawiania modlitwy różańcowej. Wszystkich zapraszamy do odmawiania różańca.

[prob.]